

ks. Zbigniew Paweł Maciejewski

Tajemnica Mszy Świętej

...odkryj ją wreszcie

Winnica 2019

© Copyright by Fundacja Nasza Winnica

© Copyright by Zbigniew Paweł Maciejewski

Redakcja

Zespół

Projekt okładki

Jerzy Piasecki

*wykorzystano rysunki Sweet Publishing na
licencji Creative Commons*

ISBN 978-83-953893-6-8

Fundacja Nasza Winnica

pl. Jana Pawła II 3, 06-120 Winnica

funawi.pl fundacjanaszawinnica.pl

fundacja@funawi.pl tel. 501 231 895

Wstęp

Największa Tajemnica i źródło życia. Tak można określić Eucharystię – Mszę Świętą.

Uznając, że tajemnicą pozostanie ona na zawsze, można jednak starać się choć w części zgłębiać jej sens. To zgłębianie może sprawić, że więcej z tego źródła zaczerpniemy. Niech ta mała książeczka przyczyni się do tego.

Nie będziemy wchodzić w szczegóły Mszy Świętej, dzielić jej na części, wyjaśniać jej obrzędów, pokazywać znaczenia gestów i symboli.

Chcemy tylko (i aż) uchwycić najgłębszy sens i znaczenie, pokazać źródła, z których czerpie Msza Święta.

I chcemy te źródła otworzyć dla Ciebie.

ks. Zbigniew Paweł Maciejewski

Najgłębszy korzeń

Nie zaczniemy naszej historii od Adama i Ewy, ale i tak przyjdzie nam spojrzeć daleko w głąb dziejów.

Musimy się cofnąć do czasów Mojżesza. Były to czasy (około 1300 lat przed Chrystusem) gdy Izraelici (Żydzi) od czterech wieków przebywali w Egipcie. Izraelici zjawili się tam dobrowolnie, szukając ratunku przed klęską głodu. Tę historię mamy opisaną w Piśmie Świętym, w Księdze Rodzaju.

Potem jednak ich sytuacja uległa radykalnej zmianie. Z cudzoziemców, których tolerowano, którym nawet udzielano pewnych przywilejów, Izraelici stali się po prostu niewolnikami. Zaczęto widzieć w nich zagrożenie bezpieczeństwa Egiptu. Nie tylko wykorzystywano ich pracę niewolniczą, lecz także pracą próbowano zahamować wzrost ich liczebności.

Gdy to nie odniosło skutku, chwycono się jeszcze bardziej radykalnych rozwiązań. Fara-

on wydał rozkaz, by zabijać wszystkie izraelskie noworodki płci męskiej. Położenie Izraelitów stało się rozpaczliwe. W tej swojej beznadziei Izraelici zaczęli wołać do Boga.

I Bóg ich wysłuchał. W swoich planach ocalił dziecko, które, przedziwną koleją losu zostało wychowane w pałacu faraona. Był to Mojżesz.

Nie będziemy tu w szczegółach omawiać jego dziejów. Tę całą historię możesz przeczytać w Księdze Wyjścia. Sięgnij po nią, naprawdę dobrze się czyta.

Tu powiemy jedynie, że w czasie swojej ucieczki z Egiptu, a taka nastąpiła, Mojżesz przeżył swoje osobiste spotkanie z Bogiem.

Bóg objawił się Mojżeszowi w krzewie ognistym i dał mu misję - polecenie wyprowadzenia Izraelitów z Egiptu, z domu niewoli.

To, co nastąpiło potem, znamy jako plagi egipskie. Faraon nie chciał wypuścić Izraelitów, a kolejne klęski i karania miały go do tego przekonać.

Dopiero ostatnia plaga okazała się skuteczna. Była to plaga śmierci pierworodnych. W całym Egipcie śmierć miała osiągnąć wszystkiego, co pierworodne, od bydła przez pierworodnego ostatniego niewolnika, do pierworodnego dziecka faraona.

Bóg jednocześnie pokazał Izraelitom sposób, jaki miał ocalić ich domy od tej plagi.

Każda rodzina miała postarać się o baranka, zabić go i przygotować do spożycia w czasie wieczerzy. Krwią tego baranka miano pomalować odrzwia domów.

Noc tej ostatecznej plagi była nocą płaczu i żałoby dla Egipcjan, a nocą wieczerzy dla Izraelitów, którzy byli bezpieczni.

Można powiedzieć, że baranek, a dokładnie jego krew, uratowała (zbawiła) Izraelitów.

Dała im też wolność. Faraon ugiął się wreszcie pod ciężkim doświadczeniem śmierci i wypuścił Izraelitów.

Niedługo potem, na Synaju, Bóg przedstawi się Izraelitom w słowach: „Jam jest Pan Bóg twój, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.”

Tak modliły się i modlą dzisiaj wszystkie pokolenia Żydów. Tak modlimy się także i my, przypominając sobie Dziesięć Bożych Przykazań.

Wieczerza Paschalna

Wydarzenia związane z wyjściem Izraela z Egiptu, zabicie baranka i jego spożycie, stały się okazją do corocznego świętowania.

Te święta nazywano Paschą. Pascha to „przejście” - wielorakie w znaczeniu. Było to przejście przez Egipt anioła śmierci, było to cudowne przejście przez Morze Czerwone, wreszcie było to przejście z niewoli do wolności.

W pewnym sensie te wydarzenia – wyjście z Egiptu, a następnie otrzymanie Dziesięciu

Przykazań i zawarcie przymierza między Bogiem, a wyprowadzonymi z niewoli, dały początek narodowi izraelskiemu.

Nic więc dziwnego, że święto Paschy, w których te wydarzenia wspominano, było najważniejszym świętem dla Izraela.

Wspomnijmy teraz dwa istotne elementy Wieczery Paschalnej, którą w owe święta spożywano.

Każda żydowska rodzina miała obowiązek (i pragnienie), by postarać się o baranka. Zabijano go rytualnie i przygotowywano, by spożyć w czasie wieczerzy. Wszystko to miało przypominać tę Pierwszą Wieczерę w Egipcie, w noc ocalenia.

Drugim elementem, na który warto zwrócić uwagę, jest obrzędowe pytanie zadawane w czasie wieczerzy. Najmłodsze dziecko zadawało pytanie dotyczące wieczerzy i był to pretekst do opowiadania historii, jak Bóg wyzwolił Żydów z niewoli.

Choć wszyscy doskonale wiedzieli, co to za noc i co to wszystko znaczy, głowa rodziny, rozpoczynała swoją opowieść, wspominając noc wyzwolenia.

Ewangelia Łukasza wspomina, jak dwunastoletni Jezus udał się z Maryją i Józefem do Jerozolimy, na święto Paschy. Nie mogło być inaczej, jak tylko tak, że święta Rodzina z Nazaretu zasiadła do Paschalnej Wieczerzy, a Jezus zadał pytanie. Józef zaś, jako głowa rodziny, snuł swoją opowieść o wyzwoleniu Izraela.

Ostatnia Wieczerza

Ostatnia Wieczerza Jezusa i apostołów, jaką znamy z mnóstwa dzieł malarskich, była... Wieczerną Paschalną. Polecenie przygotowania wieczerzy, wydane uczniom, to było polecenie przygotowania Paschy.

Czy na tej wieczerzy było wszystko jak należy? I tak, i nie. Nie, bo nie było baranka. Opisy ewangeliczne wspominają chleb, wymieniają

wino, ale nie znajdujemy żadnej wzmianki o baranku.

Tak, nie było tam baranka, ale był Baranek. Miejsce baranka zajął bowiem sam Jezus Chrystus.

Cofnijmy się na moment do początków publicznej działalności Jezusa. Oto Jezus spotyka Jana Chrzciciela, a ten wyznaje i oświadcza, że ma przed sobą „Bożego Baranka, który gładzi grzech świata”. (por. J 1,29b)

Jan Chrzciciel swoim określeniem Jezusa wyznał, że widzi w Jezusie prawdziwego Baranka. Nie baranka, który uratował od śmierci pierworodnych i przyczynił się do doczesnego wyzwolenia Izraelitów, ale Baranka, którego krew nas zbawi i wyzwoli z niewoli grzechu.

I tym właśnie była Ostatnia Wieczerza – wejściem na scenę dziejów świata Baranka, którego baranki w Egipcie i baranki paschalne tylko zapowiadały i oznaczały.

Golgota i Zmartwychwstanie

Ostatnia Wieczerza była jednocześnie zapowiedzią i udziałem w tym, co stanie się w następnych dniach – Baranek zostanie wydany, zabity i złożony w ofierze. Jego Krew ocali życie wierzących w Niego. I to nie wszystko – zabity Baranek zmartwychwstanie. Pokona śmierć i pokaże się jako Zwycięzca. Dokonało się to już na Ostatniej Wieczerzy, dokona się w następne dni.

Tak właśnie się stało. Jezus na krzyżu oddał życie za zbawienie świata. Jego krew stała się zbawieniem i ocaleniem.

Jezus stał się ofiarą, ale także ofiarnikiem – kapłanem, bo była to jego wolna decyzja i to on sam oddał siebie. I w wieczerniku, i na krzyżu Jezus do końca nas umiłował.

Pięknie tę ofiarę wyraża jedna z modlitw, którą odmawiamy na Wielkanoc: „Przez ofiarę swojego ciała na krzyżu dopełnił On ofiary Starego Przymierza i oddając się za nasze zba-

wienie, sam stał się Kapłanem, ołtarzem i Barankiem ofiarnym” (5. prefacja wielkanocna).

Stąd w symbolice Wielkanocy obecność Baranka. Stąd Jego obecność w dekoracjach kościoła, szczególnie tabernakulum. Stąd wyobrażenie zmartwychwstałego Jezusa jako Baranka trzymającego czerwoną, męczeńską i zwycięską flagę.

Stąd w czasie Mszy Świętej, tuż przed Komunią Świętą, ksiądz, ukazując zgromadzonej wspólnocie połamana hostię, powtarza za Janem Chrzcicielem słowa: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”.

To czyńcie na moją pamiątkę

Istotnym poleceniem Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy, gdy rozdał uczniom połamany chleb i gdy wszyscy pili z kielicha, było: „To czyńcie na moją pamiątkę”. Kościół, posłuszny poleceniu Jezusa, czyni to sprawując obchody Mszy Świętej. Zmieniają się formy, mo-

dlitwy i stroje, ale istota pozostaje od wieków ta sama – czynimy pamiątkę.

Niezwyczajnie ważne jest tu jedno dopowiedzenie. Pamiątka, którą sprawujemy, nie jest lekcją historii. To nie jest tak, że przez godzinę opowiadamy sobie, co tam kiedyś, przed wiekami się wydarzyło, że był sobie Jezus, była Ostatnia Wieczerza, że była potem Golgota.

Pamiątka, do której nas zaprasza Jezus, nie jest wspomnieniem, ale przywołaniem i wejściem w te tajemnice. Zatem Jezus nie BYŁ, a JEST w czasie Mszy Świętej. Ostatnia Wieczerza nie BYŁA, ale JEST właśnie przez nas przeżywana. Golgota nie BYŁA, ale STAJE SIĘ NA NOWO. Zmartwychwstanie to NIE HISTORIA, ale dokonuje się TERAZ, a my jesteśmy świadkami tego wszystkiego. Nie „na niby”, nie symbolicznie, ale REALNIE.

Msza Święta to nasze rzeczywiste wejście do Wieczernika na Ostatnią Wieczerzę, nasze prawdziwe stanięcie pod krzyżem na Golgocie

i nasza radość płynąca ze Zmartwychwstania Jezusa.

Msza Święta to nasze zanurzenie się w strumieniu łask, które płyną z otwartego boku Zbawiciela – Baranka Bożego, zabitego za grzech świata.

Tego, który nas zbawił, oddał swoje życie za nasze grzechy.

Powiedz, co widzisz

W czasie Mszy Świętej, przed Komunią, ksiądz pokazuje połamaną hostię i mówi: „Oto Baranek Boży”. Powiedz, proszę, co widzisz? Opłatek złamany na pół i nic więcej?

Oczy wiary powinny zobaczyć dużo więcej. Patrząc na połamaną Hostię, zobacz Jezusa, zobacz Ostatnią Wieczerzę, zobacz Golgotę i krzyż, zobacz przebity bok Zbawiciela, zobacz Baranka Bożego, zobacz jak Jego krew zmywa twoje winy.

Zobacz, jak w Tajemnicy Mszy Świętej przychodzi do ciebie łaska i zbawienie.



Zachęta do stałej duchowej praktyki

W czasie Mszy Świętej są chwile, w których ksiądz pokazuje chleb, który stał się Ciałem i kielich, w którym wino stało się Krwią Chrystusa. Wiele wiernych w tym momencie pochyla głowę i spuszcza wzrok.

Rób coś przeciwnego: patrz na Hostię i staraj się oczami wiary dostrzec Baranka, Ostatnią Wieczerzę, Golgotę i Zmartwychwstanie.

Spis treści

Wstęp 3

Najgłębszy korzeń 4

Wieczerza Paschalna 7

Ostatnia Wieczerza 9

Golgota i Zmartwychwstanie 11

To czyńcie na moją pamiątkę 12

Powiedz, co widzisz 14